

**Tomasz Snarski<sup>1</sup>**

Uniwersytet Gdański

# Mądrość chińskich aforyzmów. Kilka uwag o filozofii prawa karnego pomiędzy chińskimi a europejskimi rudymentariami

## 1. Sentencje i aforyzmy a kultury prawne

Posługiwanie się prawniczymi paremiami (zamiennie w niniejszym tekście: aforyzmami, sentencjami, mądrościami), w szczególności tymi sformułowanymi pierwotnie w języku łacińskim, wciąż stanowi fundament edukacji i praktyki każdego prawnika. Jerzy Zajadło zauważa, że:

W świadomości współczesnych prawników język łaciński przetrwał głównie za sprawą krótkich sentencji, fraz, zwrotów, terminów czy pojęć. Dzięki pewnej specyficznej rytmiczności języka łacińskiego łatwo wpadają nam w ucho i urzekają nas swoją lapidarnością i syntetycznością, a jednocześnie niejednokrotnie przemawia przez nie zakumulowana przez wieki w prawie i w nauce prawa niezwykła mądrość filozoficzno-prawna<sup>2</sup>.

W innym miejscu autor ten stwierdza:

Jest rzeczą niezwykle interesującą, że współcześnie medycy i prawnicy są właściwie jedynymi profesjami, które posługują się jeszcze w swojej bieżącej pracy łacińskimi pojęciami, zwrotami czy sentencjami – może poza kapłanami, ale w tym przypadku mamy przecież do czynienia nie tyle z zawodem, co z powołaniem<sup>3</sup>.

Aforyzmy łacińskie stanowią zatem swoiste *minima iuridica* – pewne prawnicze oczywistości, które trzeba chronić, by ocalić prawo (system prawny) przed zepsuciem, korozją, a nawet, jak to określa J. Zajadło, jego „poharataniem”<sup>4</sup>. Niezależnie od tego, w jaki sposób szczegółowo ocenimy doniosłość zwrotów łacińskich dla współczesnych nauk prawnych, to nie ulega wątpliwości, że w nawet najbardziej podstawowej ich warstwie da się wyodrębnić paremie odpowiadające określonym gałęziom i dziedzinom prawa, w tym prawu i procesowi karnemu<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Numer ORCID: 0000-0003-2803-5574. Adres e-mail: [tomasz.snarski@prawo.ug.edu.pl](mailto:tomasz.snarski@prawo.ug.edu.pl)

<sup>2</sup> J. Zajadło, *Minima Iuridica. Refleksje o pewnych (nie)oczywistościach prawniczych*, Sopot 2019, s. 8.

<sup>3</sup> J. Zajadło, *Minima...*, s. 9.

<sup>4</sup> J. Zajadło, *Minima...*, s. 7–8.

<sup>5</sup> Na temat łacińskiej terminologii prawniczej odnoszącej się do prawa i procesu karnego zob. przykładowo N. Cieslewicz, S. Sykuna, *Prawo karne*, w: J. Zajadło (red.), *Łacińska terminologia prawnicza*, Warszawa 2013, s. 119–147.

Warto zadać pytania: czy sentencje łacińskie zawierają wyczerpujący i uniwersalny katalog wspomnianych *minima iuridica*, czy też są jedynie ich niepełnym ujęciem? A może są katalogiem jedynie przykładowym i właściwym wyłącznie w odniesieniu do kręgu kultury prawnej Zachodu? Jeżeli założyć, że łacińskie prawnie są kompleksowym zbiorem najważniejszych zasad właściwych dla kultury Zachodu, a chroniących prawo oraz jego naukę i praktykę przed zepsuciem, to można przyjąć, że także inne wypowiedzi normatywne, w tym aforyzmy pochodzące z różnych kultur prawnych, mogą za takowe *minima iuridica* uchodzić – a przynajmniej stanowić ich odpowiedniki w zależności od kultury prawnej w jakiej występują. Co więcej, okazuje się, że treści wynikające, czy to z tradycyjnych sentencji łacińskich, czy z innych rozmaitych wypowiedzi o charakterze krótkich paremii odnoszących się do prawa, pozostają niejednokrotnie zaskakująco paralelne, być może nawet przekonując do postawienia tezy o uniwersalnym charakterze pewnych podstawowych zasad i wartości prawa, niezależnie od jego konkretnego rozumienia i ujmowania w partykularnych kulturach prawnych<sup>6</sup>.

Według Romana Tokarczyka: „Prawo należy do szczególnie znaczących składników kultury; jest wytworem kultury i jednocześnie potężnym czynnikiem kulturotwórczym. (...) Jeżeli przyjmiemy założenie o kulturowych korzeniach prawa i prawnych korzeniach kultury, relacje kultura – prawo ułożą się na wzór triady: kultura – prawo – kultura”<sup>7</sup>. Kultura prawna zaś „w sensie szerszym obejmuje kulturę prawną w dwojakim sensie węższym jako: 1) stosunek wszystkich członków określonej grupy społecznej do prawa, 2) kulturę prawniczą jako stosunek do prawa tych, którzy je tworzą i stosują, głównie więc prawników”<sup>8</sup>. W tym kontekście można zadać następujące pytania. Czy syntetyczne wypowiedzi zawierające określone mądrości odnoszące się do prawa są właściwe wszystkim kulturom prawnym? Czy określony katalog tychże wypowiedzi może być traktowany jako fundament danej kultury prawnej, a zarazem jako uniwersalny przymiot prawa rozumianego jako zjawisko ze świata kultury? Co łączy owe wypowiedzi zarówno merytorycznie, jak i funkcjonalnie? Dogłębne rozstrzygnięcie tych kwestii wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu, lecz już sam ten katalog problemów przekonuje o pożyteczności badań nad innymi, niż łacińskie, sentencjami prawniczymi, które stanowią wytworzony w danej cywilizacji i kulturze zbiór wypowiedzi poświęconych prawu *sensu largissimo*. Oczywiście zaletą zarówno sentencji łacińskich, jak i aforyzmów w ogóle jest ich prostota przy jednoczesnej próbie uchwycenia głębokiego sensu pojęć, instytucji czy zasad których dotyczą. W odniesieniu do przysłów chińskich, znamieną jest wypowiedź Mencjusza: „Dobra to maksyma, gdy słowa są proste, a ich sens głęboki”<sup>9</sup>.

Według słownikowej definicji aforyzm oznacza „zwięzłe zdanie, błyskotliwe sformułowanie, zawierające jakąś myśl filozoficzną, moralną, regułę życiową itp.”<sup>10</sup>. Z kolei sentencja to „zdanie zawierające ogólną myśl o charakterze moralnym lub filozoficznym, sformułowane w sposób lapidarny; aforyzm”<sup>11</sup>. Można przyjąć, że sentencja i aforyzm to wyrażenia synonimiczne. Konieczne jest jednak, by pamiętać o swoistych cechach aforyzmu jako wypowiedzi normatywnej, jak i o wielofunkcyjności aforyzmu, a także

<sup>6</sup> W literaturze obecne są także inne poglądy na temat roli aforyzmów w języku prawnym i prawniczym formułowane np. w ramach studiów nad znaczeniem metafor kontekstualnych w rozumowaniu prawniczym. Zob. S. Wojtczak, I. Witczak-Plisiecka, R. Augustyn, *Metafory konceptualne jako narzędzia rozumowania i poznania prawniczego*, Warszawa 2017, *passim*.

<sup>7</sup> R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2010, s. 58.

<sup>8</sup> R. Tokarczyk, *Współczesne...*, s. 60.

<sup>9</sup> W. Książkowski (wybór i opracowanie), *Mądrość Wschodu. Przysłowia, sentencje i maksymy chińskie*, Sopot 1993, s. 27.

<sup>10</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Tom pierwszy A–K, Warszawa 1978, s. 14.

<sup>11</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Tom trzeci R–Ż, Warszawa 1981, s. 197.

o jego określonym znaczeniu w danej cywilizacji i kulturze. Tradycyjnie podkreślaną zaletą aforyzmu jest jego prostota<sup>12</sup>. Wystarczy w tym miejscu wskazać na takie zastosowanie aforyzmów w kulturze chińskiej jak: 1) przekazanie określonej mądrości bądź myśli (moralnej, etycznej, filozoficznej, prawnej) w postaci syntetycznej wypowiedzi; 2) możliwość aplikacji aforyzmów jako rady dotyczącej odpowiedniego postępowania w praktyce; 3) wyznaczanie ogólnych wzorców postępowania<sup>13</sup>.

Zważywszy na dystynkcję filozofii od dogmatyki prawa karnego, warto podkreślić, że rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu będą przynależeć do filozofii prawa karnego. Takie umiejscowienie analiz ma swoje uzasadnienie w fakcie, że:

o ile dogmatyk prawa karnego w zasadzie w swoich badaniach będzie się skupiać na treści obowiązującej normy i jej wykładni (niejako apriorycznie ograniczając przedmiot prowadzonych badań), o tyle teoretyk i filozof prawa karnego nieodłącznie winien zadawać pytania o jej uzasadnienie aksjologiczne, strukturę, społeczne oddziaływanie, a nade wszystko istotę (filozof nie jest zatem związany treścią obowiązującej normy, zaś uzasadnienie tetyczne jej obowiązywania jest tylko jednym z możliwych)<sup>14</sup>.

Podkreślimy jednocześnie, że badania przeprowadzone na potrzeby niniejszego artykułu, z uwagi na ich charakter, przynależą do antynaturalistycznego nurtu w nauce prawa i jego filozofii. W tym kontekście Lech Morawski zauważał: „Celem nauk społecznych i humanistycznych [a zatem i nauki prawa – dop. T.S.] jest więc przede wszystkim objaśnianie różnych kultur i społeczeństw, uzasadnianie funkcjonujących w nich norm i wartości oraz uprawomocnianie na tej podstawie różnych wizji porządku społecznego”<sup>15</sup>. Jednocześnie warto zaznaczyć, że w niniejszych rozważaniach chodzi nie tyle o konfrontacyjny wybór pomiędzy naturalizmem a antynaturalizmem, ile raczej o prowadzenie badań ze świadomością konieczności kompromisu między tymi ujęciami i potrzebie ich łącznej obecności w nauce prawa<sup>16</sup>. Innymi słowy, „wybór między filozofią metafizyczną a filozofią zorientowaną na nauki szczegółowe nie musi przyjmować charakteru rozłącznego (albo-albo), a nawet sama sugestia dotycząca konieczności dokonywania tego wyboru w pewnym sensie może prowadzić na manowce”<sup>17</sup>.

Na kształt poniższych rozważań wpłynął też fakt, że zostały one w sposób bezpośredni zainspirowane lekturą książki Kamila Zeidlera pt. *Mądrość chińskich aforyzmów. O państwie, prawie, polityce i władzy*<sup>18</sup>. Z tego też powodu wybór analizowanych w tekście mądrości chińskich ma charakter arbitralny i ograniczony jest do tych omówionych w przywołanej pracy. Jednocześnie, z uwagi na ramy artykułu, zrezygnowano ze szczegółowych rozważań nad kontekstami interpretacyjnymi i specyfiką poszczególnych chińskich aforyzmów<sup>19</sup>, traktując je raczej jako użyteczne narzędzie refleksji nad znaczeniem

<sup>12</sup> K. Zeidler, *Chińskie nauki o nauczaniu*, w: J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Chiny w oczach Polaków. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Chińską Republiką Ludową*, Gdańsk 2010, s. 395.

<sup>13</sup> K. Zeidler, *Mądrość chińskich aforyzmów. O państwie, prawie, polityce i władzy*, Gdańsk 2020, s. 49–55.

<sup>14</sup> T. Snarski, *Debaty Hart – Fuller i jej znaczenie dla filozofii prawa*, Gdańsk 2018, s. 43.

<sup>15</sup> L. Morawski, *Podstawy filozofii prawa*, Toruń 2014, s. 337–338.

<sup>16</sup> Por. L. Morawski, *Podstawy...*, s. 337–338.

<sup>17</sup> T. Snarski, *Wróblewski*, Sopot 2020, s. 77–78.

<sup>18</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*

<sup>19</sup> Na temat specyfiki chińskiej kultury prawnej i w ogóle kultury chińskiej zob. np. M. Jakoby, *Sztuka perswazji w starożytnych Chinach. Opowiadanie alegoryczne w okresie Walczących Państw (453–221 r. p.n.e.)*, Warszawa 2018; F. Jullien, *Drogą okrężną i do celu. Strategie sensu w Chinach i Grecji*, Kraków 2006; E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2011; A. Grabowska, *Aksjologia prawa w Chinach – refleksje filozoficzno-prawne*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2013/3, s. 97–111.

ogólnych sentencji o prawie karnym, niezależnie od ich występowania w określonej kulturze prawnej. Chodzi zatem o dostrzeżenie potencjału studiów nad chińskimi aforyzmami dla krytycznego filozoficznego namysłu nad polskim prawem karnym, w tym dla pogłębienia i poszerzenia możliwości interpretacji filozoficznoprawnych w zakresie podstawowych paradygmatów prawa karnego.

W polskiej literaturze nurt refleksji nad teorią i filozofią prawa chińskiego ma już spory dorobek, który jest wciąż rozwijany<sup>20</sup>. Niniejsze opracowanie ma stanowić jedynie skromną próbę aplikacji wybranych myśli chińskiej kultury prawnej na grunt rodzimej filozofii prawa karnego. Jednocześnie, zdając sobie sprawę ze szkicowego charakteru poniższych rozważań, pozostaje wyrazić nadzieję, że uwagi w nim zawarte będą inspiracją dla dalszych pogłębionych studiów.

## 2. Mądrość chińskich aforyzmów a prawo karne i jego filozofia

Po co w ogóle prowadzić badania nad chińskimi aforyzmami w prawie karnym? Czy polskie prawo karne potrzebuje refleksji obejmującej dorobek odległej kultury prawnej, a zarazem radykalnie wykraczającej poza wąsko rozumianą dogmatykę? Wydaje się, że najlepszą odpowiedzią na te wątpliwości może być pogląd sformułowany przez Jarosława Warylewskiego:

Uważam, iż bez względu na przyjmowaną wizję prawa nie można w żadnym systemie dopuścić do odrzucenia przeświadczenia o istnieniu ponadpozytywnych zasad i idei prawa karnego. (...) Wbrew licznym wypowiedziom głoszącym kres filozofii prawa karnego i w gruncie rzeczy bezużyteczność zajmowania się podstawami tej filozofii, czyli teoriami kary, naukowa refleksja nad karą pozostaje wciąż – moim zdaniem – domeną atrakcyjną, inspirującą i pożyteczną zarazem<sup>21</sup>.

Dodajmy, że nie tylko refleksja nad karą, lecz także studia nad wszelkimi zagadnieniami prawa karnego nie powinny nigdy odcinać się od swoich filozoficznych podstaw:

Szersze wykorzystanie dorobku filozoficznoprawnego z pewnością może stanowić *remedium* wobec jawnej lub ukrytej instrumentalizacji i deprecjacji prawa karnego. Parafrazując słowa wybitnego amerykańskiego filozofa prawa Lona Luvoisa Fullera, odnoszące się do pojęcia prawa, w badaniach nad prawem karnym, niezależnie od przyjęcia określonych koncepcji filozoficznoprawnych, winno nas interesować nie tylko pytanie: co to jest prawo karne, lecz także, a może nawet przede wszystkim: jakie jest dobre prawo karne, czyli takie, które jest w stanie realizować oczekiwane od niego cele<sup>22</sup>.

Z tej perspektywy badania nad treścią i doniosłością chińskich sentencji odnoszących się do prawa karnego jawią się jako w pełni uzasadnione.

Spróbujemy zatem poniżej przeanalizować treść kilku wybranych chińskich aforyzmów, które pozostają znaczące dla prawa karnego i odnaleźć ich *iunctim* z wybranymi

<sup>20</sup> Zob. np. A. Kość, *Prawo a etyka konfucjańska w historii myśli prawnej Chin*, Lublin 1998. Warto także wskazać na liczne prace Mateusza Stępnia: M. Stępień, *Spór konfucjanistów z legistami. W kręgu chińskiej kultury prawnej*, Kraków 2013; M. Stępień, *Konstytucjonalizm konfucjański jako wyzwanie*, Toruń 2018; M. Stępień, *Konfucjańska teza o prymitywizmie aksjologicznym prawa*, w: M. Stępień, M. Dudek (red.), *Aksjologiczny wymiar prawa*, Kraków 2015, s. 162–184. Dostępny jest również podręcznik w języku angielskim: Z. Kopania, I. Szpotakowski, *Chinese Law Research Guide*, Łódź 2020.

<sup>21</sup> J. Warylewski, *Kara. Podstawy filozoficzne i historyczne*, Gdańsk 2007, s. 11–12.

<sup>22</sup> T. Snarski, *Po co prawu karnemu filozofia prawa?*, w: M. Pająk, R. Zawlocki (red.), *Prawo karne wobec konstytucji*, Warszawa 2018, s. 11.

współczesnymi ideami, koncepcjami i zasadami polskiego prawa karnego. Jednocześnie należy zauważyć, że charakter normatywny chińskich aforyzmów nie może być utożsamiany z charakterem normatywnym zasad polskiego prawa karnego. Przypomnijmy za Marianem Cieślakiem, że:

Przez „zasadę prawa” rozumieć będziemy regułę (dyrektywę), czyli wypowiedź normatywną, ważniejszą i ogólniejszą w stosunku do poszczególnych przepisów prawa. Stopień ogólności zasad prawnych może być różny. (...) Każda zasada prawna może być ujęta w dwojakim sensie. W sensie „abstrakcyjnym” oznacza ona pewien abstrakcyjny model (wzorzec) regulacji. W sensie „konkretnym” jest ona regułą danego systemu prawnego<sup>23</sup>.

Tak czy inaczej określone idee i wartości systemu prawa karnego zawarte są nie tylko w zasadach prawa karnego rozumianych wąsko, w ich aspekcie konkretnym, lecz także, a może nawet przede wszystkim, w aspekcie abstrakcyjnym, który przecież zawdzięczamy, m.in., sporom filozoficznym w zakresie prawa karnego<sup>24</sup>.

Proweniencja, charakter czy rodzaj obowiązywania pozostają oczywiście inne, gdy chodzi o chińskie aforyzmy, sentencje prawnicze i zasady prawa karnego – odpowiednio do ich roli w danej kulturze prawnej. Nie podważa to jednak zasadności badań nad ich merytorycznymi i funkcjonalnymi związkami, zwłaszcza w zakresie przekazywanych przez nie treści, traktowanych jako pewne ogólne dyrektywy ważne dla danego systemu prawnego. Jednocześnie podkreślenie dużego znaczenia studiów nad sentencjami prawnymi bądź po prostu wypowiedziami o prawie pochodzącymi z pozaeuropejskiej cywilizacji, wyrasta z przekonania o konieczności przewyższania w nauce, w tym także w nauce prawa karnego, ujęcia europocentrycznego i etnocentrycznego<sup>25</sup>.

### 3. Wybrane chińskie aforyzmy a wybrane idee, koncepcje i zasady polskiego prawa karnego

Kamil Zeidler słusznie stwierdza: „Wiele myśli będących dziedzictwem starożytnej filozofii Dalekiego Wschodu nadal pozostaje aktualnych, także w zupełnie odmiennych realiach współczesnego demokratycznego państwa prawa, będącego tak ważnym elementem kultury europejskiej”<sup>26</sup>. Warto dodać, że niektóre z omawianych poniżej mądrości chińskich mogą mieć charakter ogólny i znaleźć zastosowanie w całym systemie prawa. Inne z kolei szczególnie odpowiadają specyfice prawa karnego. Podczas, gdy jedne aforyzmy będą odpowiadały treści poszczególnych zasad prawa zarówno w ich ujęciu abstrakcyjnym, jak i konkretnym, inne będą bliższe pewnym postulatam idealizacyjnym, teom wybranych kierunków czy koncepcji odnoszących się do sprawiedliwości, kary czy przestępstwa. Wreszcie znajdują się i takie sentencje, które wyrażają po prostu wiedzę o prawie i jego funkcjonowaniu bądź formułują postulaty pod adresem norm prawnych.

Treściowe związki chińskich aforyzmów z niektórymi zasadami polskiego prawa karnego pokazują liczne podobieństwa i już teraz z powodzeniem można stwierdzić,

<sup>23</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 117.

<sup>24</sup> Istnieją też inne koncepcje zasad prawa, zwłaszcza o charakterze teoretyczno- i filozoficzno-prawnym. Zob. np. R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998; M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012; G. Maroń, *Zasady prawa. Pojmowanie i typologie a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*, Poznań 2011.

<sup>25</sup> Perspektywę europocentryczną i etnocentryczną warto pokonywać np. poprzez jak najszersze ujęte studia nad kulturą i cywilizacją chińską oraz nad ich wpływem na Europę. Zob. np. J. Włodarski (red.), *Chiny w oczach Polaków do XX wieku. Państwo–Społeczeństwo–Kultura*, Gdańsk 2001, *passim*.

<sup>26</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 78.

że wskazówki zawarte w tych mądrościach oddają wiele treści wynikających z aktualnych dyrektyw polskiego prawa karnego. Zarazem nie chodzi o dogłębne analizowanie zbieżności bądź rozbieżności ich treści (z uwzględnieniem kontekstów kulturowych, cywilizacyjnych i historycznych), co wymagałoby pogłębionych studiów wykraczających poza ramy artykułu, lecz raczej o postawienie pytań, które prowokują porównanie ich treści chociażby w podstawowym zakresie. Analiza aforyzmów chińskich ma być przede wszystkim punktem odniesienia do refleksji nad współczesnymi zasadami (a zatem i rudymentariami) polskiego prawa karnego i ich rozumieniem. Z konieczności treść wybranych chińskich aforyzmów oderwana będzie od ich kontekstu kulturowego czy historycznego. Chodzi raczej o ukazanie fenomenu i pożytków płynących z otwierania perspektywy badawczej w rodzimej filozofii prawa karnego.

Jedna z najważniejszych chińskich mądrości, ważna m.in. dla prawa karnego, brzmi: „Jeśli kraj ma być dobrze rządzony, prawa muszą być jasne”<sup>27</sup>. Można tu odnaleźć nie tylko postulat wobec merytorycznej treści norm systemu prawnego, w tym regulacji karnych, lecz także szczegółową zasadę *nullum crimen sine lege certa* wynikającą we współczesnym polskim prawie karnym z ogólnej zasady *nullum delictum sine lege poenali*. W tym kontekście J. Warylewski stwierdza: „Konieczną ścisłość i określoność zakazów karnych wyraża kolejna zasada szczegółowa: *nullum crimen sine lege certa*. Z zasady tej wynika zakaz stosowania w prawie karnym analogii na niekorzyść sprawcy”<sup>28</sup>. Można też zasadnie przyjąć, że postulat jasności prawa podkreśla zarazem kluczowe znaczenie przestrzegania przez prawodawcę konkretnych zasad techniki prawodawczej.

Niezwykle inspirujący może być inny chiński aforyzm: „W stanowieniu praw konieczna jest surowość, w ich stosowaniu – miłosierdzie”<sup>29</sup>. *Prima facie* trudno znaleźć bezpośredni związek treściowy tej mądrości z określoną zasadą współczesnego polskiego prawa karnego. Można jednak zaryzykować poszukiwanie jej związków z zasadą humanizmu prawa karnego. Jednocześnie możliwe jest wyodrębnienie z tego aforyzmu dwóch odrębnych zasad, odnoszących się odpowiednio do stanowienia i stosowania prawa karnego. W takim ujęciu stosowanie prawa karnego miałyby umożliwiać, ilekroć to konieczne, złagodzenie surowych bądź zbyt surowych obowiązujących sankcji karnych. Wydaje się jednak, że bliższa znaczeniu przywołanej sentencji będzie interpretacja, zgodnie z którą chodzi w niej o uwzględnianie „ludzkiego wymiaru” prawa, nawet wówczas (a może zwłaszcza wówczas), gdy przewidziane prawem, orzekane i wykonywane kary pozostają surowe. Zacytujmy ponownie J. Warylewskiego: „Zasada humanizmu wymaga ludzkiej postawy w procesie stanowienia i stosowania prawa karnego. Humanizm nie pozwala zapomnieć o tym, że nawet sprawca największej zbrodni pozostaje człowiekiem”<sup>30</sup>. Alicja Grześkowiak z kolei stwierdza:

**Prawo karne jest prawem dotyczącym człowieka** – to człowiek jest autorem przestępstwa, kara dotyka człowieka i najczęściej człowiek jest ofiarą przestępstwa. Prawo karne służy człowiekowi, bo z jednej strony go chroni, ale z drugiej przez karę godzi w człowieka – sprawcę przestępstwa. **Ta cecha prawa karnego powoduje, że powinno ono respektować przyrodzoną godność człowieka, mieć wymiar humanitarny**<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 98. Wszystkie polskie wersje chińskich aforyzmów w niniejszym artykule podawane są za tym dziełem.

<sup>28</sup> J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 115.

<sup>29</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 98.

<sup>30</sup> J. Warylewski, *Prawo karne...*, s. 120.

<sup>31</sup> A. Grześkowiak, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 5.

Wydaje się, że względ na miłosierdzie w stosowaniu prawa karnego, postulowany przez omawiany chiński aforyzm, może być rozpatrywany jako istotna część humanitarnego wymiaru prawa karnego.

Kolejne przywołane przez K. Zeidlera przysłowie chińskie, które możemy odnieść do współczesnych zasad polskiego prawa karnego, brzmi: „Prawo nie karze tłumy”<sup>32</sup>. *Explicite* widać tu sprzeciw wobec reguły odpowiedzialności zbiorowej, szczególnie znaczący w obszarze prawa karnego. Jarosław Warylewski podkreśla: „Indywidualizacja odpowiedzialności polega na odpowiedzialności tylko za własne czyny i nie dopuszcza do stosowania tzw. odpowiedzialności zbiorowej czy grupowej”<sup>33</sup>. Niezależnie od rozmaitych koncepcji i rozwiązań ustawowych co do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, prawo karne wciąż pozostaje sferą indywidualnej odpowiedzialności jednostki<sup>34</sup>.

Z kolei stwierdzenie: „Najostrzejsza siekiera sama nie zabije przechodzącego człowieka”<sup>35</sup> nie tylko przywołuje na myśl bezpośrednie bądź pośrednie implikacje zasady czynu, społecznej szkodliwości, czy zasady winy w prawie karnym, ale także skłania do refleksji nad dwiema przeciwstawnymi koncepcjami prawa karnego. Chodzi o „prawo karne czynu”, które, jak pisał M. Cieślak, „stawia na pierwszym planie czyn, uznając go za nieodzowną przesłankę odpowiedzialności karnej, a więc możliwości zastosowania sankcji (zasada czynu)”<sup>36</sup>, oraz o prawo karne „społecznie niebezpiecznej jednostki”, które „na pierwszym planie stawia człowieka, jako nosiciela pewnych cech (skłonności, możliwości) niebezpiecznych dla społeczeństwa i w tym społecznym niebezpieczeństwie danej jednostki widzi właściwą rację stosowania wobec niej sankcji karnych rozumianych czysto prewencyjnie (...)”<sup>37</sup>. Biorąc pod uwagę podkreślenie znaczenia czynu dla osiągnięcia skutku polegającego na zabójstwie człowieka, można uznać, że przywołany aforyzm odpowiada zasadzie czynu, społecznej szkodliwości i winy w prawie karnym, a jednocześnie skłania się ku koncepcji prawa karnego czynu, zgodnie z którą to sam czyn człowieka powinien być podstawą karnoprawnego wartościowania, a nie określone cechy czy właściwości sprawcy.

W chińskich mądrościach odnoszących się do prawa można znaleźć także pośrednie odwołanie do zasady subsydiarności prawa karnego: „Gdzie drogi złe, tam ludzie chodzą ścieżkami”<sup>38</sup>. Parafrazując to stwierdzenie, można powiedzieć: „Gdzie prawo karne złe, tam nie jest przestrzegane”. Oczywiście, możliwe jest także znacznie bardziej zróżnicowane rozumienie przytoczonej sentencji – przykładowo – przez odniesienie go do oceny relacji między prawem karnym a moralnością. Marian Cieślak w tym kontekście stwierdza:

Jest rzeczą oczywistą, że skuteczność prawa karnego zależy w dużej mierze od uznania jego norm, ocen oraz skutków w postaci sankcji przez społeczeństwo i przez sprawcę czynu zakazanego. Jeżeli norma prawa karnego nie znajduje odpowiednika w sferze akceptowanych samorzutnie norm społecznych, jej działanie jest osłabione i zdane wyłącznie na jej siłę odstraszającą, jest odczuwane jako obcy nacisk<sup>39</sup>.

<sup>32</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 102.

<sup>33</sup> J. Warylewski, *Prawo karne...*, s. 128.

<sup>34</sup> Na temat przenikania odpowiedzialności zbiorowej do prawa karnego i problemów z tym związanych zob. np. W. Zalewski, *Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym – w poszukiwaniu racjonalności*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017/37, s. 389–404.

<sup>35</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 98.

<sup>36</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 34.

<sup>37</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 34.

<sup>38</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 96.

<sup>39</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 27.

Warto w tym miejscu odnotować, że taoiści w ogóle opowiadali się za subsydiarnym charakterem prawa<sup>40</sup>. Eugeniusz Obarski opisuje ich poglądy w następujący sposób:

Nie należy więc niewolić i przymuszać innych dla ich rzekomego dobra; nawet jeśli pragnienia człowieka są chore, to żadne represje ich nie wyleczą. A po drugie: siła i przemoc szybko zwracają się przeciwko temu, kto ma w nich upodobanie. (...) Interwencja władzy powinna być minimalna; idealną sytuacją jest zupełny brak jakiegokolwiek regulacji. Takie właśnie rządy według Lao Tsy są najlepsze<sup>41</sup>.

Inna interesująca chińska mądrość brzmi: „Im więcej w świecie ograniczeń i zakazów, tym ludzie biedniejsi”<sup>42</sup>. Można ją odczytać jako pogląd mówiący, że traktowanie prawa karnego jako *prima ratio* nie służy ani społeczeństwu, ani jednostce w istocie przyczyniając się do braku zapewnienia należytej ochrony tym dobrom prawnym, którym powinno ono służyć.

Wskażmy na kolejny aforyzm: „Zasługi położone w przeszłości nie powinny wpływać na złagodzenie kar za późniejsze wykroczenia”<sup>43</sup>. Bezpośrednio dotyczy on zasady sprawiedliwości w prawie karnym<sup>44</sup>, ale także zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary czy przesłanek stosowania innych środków reakcji karnej, np. środków probacyjnych. Nasuwają się następujące pytania, z których każde wymagałoby odrębnego opracowania. Czy rzeczywiście „zasługi z przeszłości” nie powinny wpływać na złagodzenie kar, skoro uprzednia karalność wpływa na surowość karania? Jak odnieść tę dyrektywę do zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary? A co z dotychczasową oceną postępowania przy ocenie prognozy kryminologicznej w przypadku możliwego zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego? Czy „sprawiedliwie” znaczy „wyłącznie retributywnie”, bez względu na jakiegokolwiek inne racje?

Z uwagi na ograniczone ramy artykułu, podjęto powyżej próbę jedynie wstępnej interpretacji wybranych aforyzmów chińskich, odnosząc je do niektórych wątków obecnych w polskiej nauce prawa karnego. Rozszerzone zestawienie chińskich aforyzmów z zasadami prawa karnego przedstawiono w formie tabelarycznej.

Należy przy tym wskazać, że przypisanie danej mądrości chińskiej do wybranej zasady polskiego prawa karnego w sposób oczywisty nie ma charakteru bezwzględnie, a jedynie porządkujący z uwagi na ich treściowe podobieństwo<sup>45</sup>. Nie chodzi tu o szczegółową i dogłębną interpretację znaczenia określonych chińskich aforyzmów, lecz raczej o uchwycenie ich jako nośnika i katalizatora pytań odnoszących się do polskiego prawa karnego. Nie można zatem wykluczyć innych konfiguracji połączeń merytorycznej treści aforyzmów i zasad polskiego prawa karnego, uwzględniających szczegółowe studia kulturowe i historyczne nad genezą i znaczeniem poszczególnych sentencji – takie ujęcie przekracza jednakże cele i ramy naszych rozważań. Raz jeszcze powtórzmy, że chodzi raczej o podkreślenie pewnej „nośności” samej idei analizy chińskich mądrości z perspektywy zorientowanej antynaturalistycznie filozofii polskiego prawa karnego.

<sup>40</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 96.

<sup>41</sup> E. Obarski, *Zaciemnione i oświetlone zbocza tej samej góry*, w: Lao Tsy, *Droga. Tao te king*, Wrocław 2001, s. XII.

<sup>42</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 96.

<sup>43</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 99.

<sup>44</sup> Na temat różnych współczesnych ujęć sprawiedliwości w prawie karnym zob. np. J. Warylewski, *Klondike czy złoto głupców wymiaru sprawiedliwości karnej?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016/35, s. 445–463; W. Zalewski, *Sprawiedliwość „sprawiedliwości naprawczej”*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016/35, s. 565–576.

<sup>45</sup> Prezentowane zestawienie należy traktować raczej jako propozycję i zaproszenie do dyskusji, dopuszczając możliwość rozmaitych interpretacji, uzależnionych także od przyjmowanego katalogu zasad prawa karnego oraz ich znaczenia.



**Tabela.** Wybrane chińskie mądrości i odpowiadające im zasady polskiego prawa karnego

Aforyzm chiński	Zasada polskiego prawa karnego <sup>46</sup>
„Jeśli kraj ma być dobrze rządzony, prawa muszą być jasne”	zasada legalizmu; zasada stałości i pewności prawnej
„W stanowieniu prawa konieczna jest surowość, w ich stosowaniu – miłosierdzie”	zasada humanizmu prawa karnego; <i>in dubio pro reo</i> ; <i>nulla sanctio sine iudicio</i>
„Prawo nie karze tłum”	zasada indywidualizacji odpowiedzialności karnej
„Najostrzejsza siekiera sama nie zabije przechodzącego człowieka”	zasada czynu; zasada społecznej szkodliwości; zasada winy
„Nikt nie kpi z prawa, które czerwonym żelazem znaczy najłżejsze wykroczenia”	zasada ustawowej określoności sankcji karnej
„Im więcej w świecie ograniczeń i zakazów, tym ludzie biedniejsi”	zasada subsydiarności prawa karnego
„Gdzie drogi złe, tam ludzie chodzą ścieżkami”	zasada subsydiarności prawa karnego
„Zasługi położone w przeszłości nie powinny wpływać na złagodzenie kar za późniejsze wykroczenia”	zasada sprawiedliwości

Źródło: opracowanie własne.

#### 4. Dezyderaty dobrego prawa karnego według mądrości chińskich aforyzmów

Obok zarysowanej wyżej perspektywy, odwołanie się do fenomenu chińskich aforyzmów o prawie, w tym o prawie karnym, może też posłużyć do tworzenia propozycji idealizacyjnych odnoszących się do regulowania zachowań społecznych. Przy wykorzystaniu chińskich mądrości można sformułować katalog kilku podstawowych dezyderatów pod adresem instytucji tworzących i stosujących normy, których przestrzeganie będzie sprzyjać stworzeniu dobrze funkcjonującego systemu prawa karnego. Można zarazem określić te postulaty, na wzór Fullerowskich wymogów wewnętrznej moralności prawa, pewnymi koniecznymi regułami nie tylko nadającymi prawu cechę dobrego, ale w ogóle warunkującymi powstanie prawa jako takiego<sup>47</sup>. Najważniejszymi dezyderatami wynikającymi z chińskich aforyzmów pod adresem prawa karnego będą:

- 1) tworzenie jasnych i zrozumiałych norm postępowania – „Jeśli kraj ma być dobrze rządzony, prawa muszą być jasne”;
- 2) poszukiwanie kompromisu między surowością karania a miłosierdziem, w zależności od tego, czy mamy do czynienia z tworzeniem czy stosowaniem prawa karnego – „W stanowieniu prawa konieczna jest surowość, w ich stosowaniu – miłosierdzie”;
- 3) oparcie odpowiedzialności karnej na ocenie zachowania sprawcy, nie zaś na okolicznościach niezależnych od niego – „Zasługi położone w przeszłości nie powinny wpływać na złagodzenie kar za późniejsze wykroczenia”<sup>48</sup>;

<sup>46</sup> Nazwy, treść i znaczenie wybranych zasad polskiego prawa karnego za: J. Warylewski, *Prawo karne...*, s. 113–131.

<sup>47</sup> Na temat wymogów wewnętrznej moralności prawa według L.L. Fullera zob. L.L. Fuller, *Moralność prawa*, Warszawa 1978, s. 68–140; L.L. Fuller, *Positivism and Fidelity to Law – A Reply to Professor Hart*, „Harvard Law Review” 1958/4, s. 630–672.

<sup>48</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 99.

- 4) surowość kar – „Nikt nie kpi z prawa, które czerwonym żelazem znaczy najłżejsze wykroczenia”<sup>49</sup>;
- 5) indywidualizacja odpowiedzialności karnej – „Prawo nie karze tłumy”;
- 6) powiązanie odpowiedzialności karnej z zachowaniami człowieka (działaniami bądź zaniechaniami) jako sprawcy przestępstwa (i jego wolną wolą?) – „Najostrzejsza siekiera sama nie zabije przechodzącego człowieka”;
- 7) subsydiarny charakter prawa karnego warunkujący jego autorytet i skuteczność – „Im więcej w świecie ograniczeń i zakazów, tym ludzie biedniejsi.”; „Im głośniejsze wołanie o prawo i porządek, tym więcej złodziei i oszustów”<sup>50</sup>; „Gdzie drogi złe, tam ludzie chodzą ścieżkami”.

Na marginesie odnotujmy, że postulat odnoszący się do surowości kar kryminalnych mających rzekomo wzmacniać autorytet prawa karnego, nie odpowiada współczesnym ustaleniom nauk penalnych, według których należałoby raczej zwracać uwagę na nieuchronność wymierzenia i wykonania, a dopiero w dalszej kolejności na stopień ich surowości. Skupienie się wyłącznie na surowości kar może być uznane za współczesny przejaw populizmu penalnego. I tak, w uchwale podjętej podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego Materialnego w Szklarskiej Porębie (24–27.09.2008 r.) wyraźnie wskazano:

Uczestnicy Zjazdu wyrażają poważne zaniepokojenie nasilającym się w Polsce zjawiskiem populizmu penalnego w zakresie stanowienia i stosowania prawa karnego. Przejawia się on bezrefleksyjnymi i podejmowanymi doraźnie inicjatywami legislacyjnymi całkowicie ignorującymi doświadczenia praktyki i dorobek nauki w zakresie wiedzy o funkcjonowaniu norm prawnych w tej dziedzinie. Wykreowane w ten sposób normy są sprzeczne z podstawowymi standardami praw człowieka opartymi na dorobku cywilizacyjnym naszej kultury. Opierają się one na populistycznym założeniu, że społeczna efektywność prawa karnego pozostaje w prostej relacji do jego surowości, przejawiając przez to pełną ignorancję zarówno ustaleń nauki, jak i doświadczeń innych państw. Celem prawa karnego, jako środka efektywnej kontroli przestępczości, powinna być jego skuteczność, a ta nie zależy ani od mechanicznego podwyższania granicy kar, ani od wprowadzania dawno już zarzuconych ze względu na swą nieskuteczność środków karnych<sup>51</sup>.

Niemniej jednak, nie można tracić z pola widzenia, że okrucieństwo czy surowość kary były traktowane jako jej nieodłączne atrybuty, przynajmniej do czasu oświeceniowego zwrotu w kierunku legalizmu, racjonalizmu i humanizmu. Niektórzy autorzy uważają nawet, że współczesne radykalne odwrócenie się instytucji kary od powiązania jej z cierpieniem sprawcy może być swoistym kryzysem tej instytucji<sup>52</sup>. W tym kontekście Wojciech Zalewski stwierdza:

Sposoby radzenia sobie z problemem przestępczości mogą być różne. W rozwoju historycznym możemy mówić o dwóch zasadniczych modelach. Pierwszy model oparty na filozofii cierpienia, to model retributywny. Drugi, historycznie starszy i kulturowo bardziej rozpowszechniony, to model sprawiedliwości restaurującej, naprawczej<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 98.

<sup>50</sup> K. Zeidler, *Mądrość...*, s. 96.

<sup>51</sup> Cyt. za: J. Warylewski, *Kierunki i szkoły w nauce prawa karnego*, w: A. Marek (red.), *System prawa karnego*, t. 1. *Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010, s. 97–98.

<sup>52</sup> Zob. S. Amato, *Punishment in Crisis*, w: A. Incampo, W. Żelaniec (red.), *Universality of Punishment*, Bari 2015, s. 15–29.

<sup>53</sup> W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006, s. 328.

Ten sam autor zauważa dalej: „Model retributywny jest charakterystyczny dla kultury zachodniej, która jakkolwiek wyrosła z chrześcijaństwa, odrzuca jego podstawowe założenia miłości bliźniego, gdy chodzi o wymiar kary. Przyjmuje się, że jest zasadne, potrzebne, a nawet moralne odpłacać złem za zło”<sup>54</sup>. Wojciech Zalewski dodaje: „W imię sprawiedliwości wymierza się sprawcy cierpienie, które sprawca zobowiązany jest znieść. Sprawcę odziera się z godności. (...) W modelu retributywnym wypracowano złożone mechanizmy stygmatyzacji”<sup>55</sup>. W kontekście przywołanych rozważań, treść przywołanych chińskich aforyzmów w zakresie surowości kary okazuje się zbieżna z tradycyjnie pojmowanymi retributywnymi koncepcjami karania.

## 5. Mądrość chińskich aforyzmów a wizja i argumentacja w filozofii oraz poznanie świadomości prawnej

W jakim zakresie mądrość chińskich aforyzmów może być znacząca dla rozwoju filozofii prawa karnego? Alfred Gawroński, odwołując się do różnych ujęć filozofii, wyodrębnia dwie kategorie myślenia filozoficznego: wizję i argumentację. Podkreśla on:

W filozofii jako takiej, jaka ukształtowała się w tradycji europejskiej od starożytności po współczesność, we wszelkich jej znaczących przejawach, mamy do czynienia z co najmniej dwoma źródłami poznania i opartymi na nich strategiami uzasadniania. Jednym źródłem jest refleksja i wynikająca z niej argumentacja. Wiele jednak tez czy prawd o charakterze filozoficznym nie powstaje z refleksji i nie da się uzasadnić racjonalnym rozumowaniem, a jeśli tak, to tylko pośrednio i w stopniu niepełnym. Obok refleksji i argumentacji istnieje więc inne źródło poznania filozoficznego, które można by określić jako wykształconą umiejętność dostrzegania tego, czego człowiek „niewyrobiony” zobaczyć nie potrafi. Wiąże się z tym inna strategia uzasadniania, odwołująca się do obrazów i modeli rzeczywistości narzucających się przez swoją oczywistość. Owa wykształcona percepcja daje filozofowi pewną wizję rzeczywistości, która jest trzonem jego teorii filozoficznej. Między jednym źródłem poznania a drugim, czyli między racjonalną argumentacją a wizją, wytwarza się coś w rodzaju sprzężenia zwrotnego: filozof zaczyna od pewnej wizji, ale w trakcie jej wyjaśniania i racjonalnego uzasadniania, w trakcie ustosunkowywania się do argumentów przeciwnych i faktów pozornie jej zaprzeczających, sama wizja ulega lub może ulec pewnym zmianom<sup>56</sup>.

W tak zakreślonym podziale, studia nad chińskimi aforyzmami będą zajmować pozycję pomiędzy wizją a argumentacją filozofii prawa karnego, wzbogacając możliwe koncepcje filozoficzne, zwłaszcza poprzez możliwą reinterpretację dawnych mądrości w świetle współczesnych dyskusji toczonych wokół podstawowych paradygmatów prawa karnego.

Powyższy przykładowy katalog postulatów odnoszących się do tego, jakie cechy powinno mieć dobre i skuteczne prawo karne, zdaje się przekonywać o dużym bogactwie treści zawartych w zwięzłej formie chińskich aforyzmów. Widzimy więc wyraźnie, że nie tylko dostarczają nam one określonej wizji prawa karnego, przekazują wiedzę o prawie jako takim, ale także pozwalają na krytyczną ocenę prawa i też wyrażają oczekiwania społeczeństwa pod adresem instytucji prawnych, niezależnie od kontekstu kulturowego danego systemu prawnego<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> W. Zalewski, *Sprawiedliwość...*, s. 328.

<sup>55</sup> W. Zalewski, *Sprawiedliwość...*, s. 328.

<sup>56</sup> A. Gawroński, *Wizja i argumentacja w filozofii. Od lektury Homera do teorii metatekstu*, Kraków 2011, s. 20–21.

<sup>57</sup> Ponadto treść chińskich aforyzmów, podobnie jak treść sentencji łacińskich, może nas wiele nauczyć nie tylko o prawie, jego ideale, zasadach, wartościach czy sformułowanych przez wieki poglądach na prawo, ale także o świadomości prawnej społeczeństwa. Za Adamem Łopatką można przyjąć, że świadomość prawna danego społeczeństwa to „całokształt występujących w nim poglądów, wyobrażeń, przekonań, idei, przedstawień o obowiązującym prawie danego państwa

## 6. Nowe znaczenie(a) metody w kontekście studiów nad mądrością chińskich aforyzmów

Studia nad innymi niż łacińskie aforyzmami można określić jako naturalny element przenikania się kultur. Jan Szczepański zauważył, że proces ten „dokonuje się różnymi drogami: przez kontakty między jednostkami, w toku których przenoszą się idee, obyczaje, książki, dzieła sztuki, nowe prądy naukowe, filozoficzne, artystyczne, techniczne, przez kontakty między instytucjami różnego rodzaju, przez wymianę handlową, przez rozbudowę środków komunikacji i transportu”<sup>58</sup>. Można dodać, że przenikanie kultur prawnych dokonuje się zwłaszcza za pomocą dyskursu prawników w praktyce stosowania prawa, a w nauce prawa – dzięki podejmowaniu tematów wykraczających poza europejską kulturę prawną<sup>59</sup>.

Na zakończenie warto podjąć próbę oceny, jaką doniosłość mogą mieć studia nad mądrością chińskich aforyzmów i dlaczego z punktu widzenia rozwoju nauki prawa karnego konieczne (a przynajmniej pożądane) jest, aby odkrywać także inne, pozaeuropejskie (pozałacińskie) sentencje. Czyż nie wystarczą studia nad źródłami prawa w cywilizacji europejskiej? Czyż nie wystarczy dogłębne zrozumienie paremii łacińskich? Czy naprawdę trzeba sięgać poza granice naszej kultury prawnej? Pomijając odpowiedzi o tyle oczywiste, co bezdyskusyjne, a sprowadzające się do grzechu ignorancji naukowej, warto zauważyć, że poszerzanie wiedzy na temat aforyzmu jako takiego w myśleniu o prawie, w tym analizowanie dziejów aforyzmów i ich treści w różnych okresach i cywilizacjach, może stanowić konkretny sposób uprawiania filozofii prawa, w tym filozofii prawa karnego. Karl R. Popper podkreślał:

Spośród wielu metod, którymi może posłużyć się filozof – oczywiście zawsze zależą one od konkretnego zagadnienia – jedna wydaje się warta wzmianki. To odmiana (niemodnej dziś) metody historycznej. Sprowadza się ona po prostu do tego, że próbuje się stwierdzić, co na temat interesującego nas problemu myśleli lub mówili inni: dlaczego i jak go formułowali, jak próbowali rozwiązać. Wydaje mi się to istotne, ponieważ stanowi część ogólnej metody dyskusji racjonalnej. Zignorowanie tego, co inni myślą dziś lub co myśleli w przeszłości, musi takiej dyskusji położyć kres, choć każdy może dalej z powodzeniem mówić sam do siebie<sup>60</sup>.

Jeżeli zatem nie chcemy w filozofii prawa, w tym w filozofii prawa karnego, „mówić sami do siebie”, nie możemy ignorować wiedzy z przeszłości, niezależnie od jej proveniencji – zarówno co do kultury, jak i metody. Dalsze pogłębione studia nad treścią i znaczeniem chińskich aforyzmów w odniesieniu do rudymenarów polskiego prawa karnego mogą znacznie poszerzyć nasze horyzonty myślowe i możliwości poznawcze. Mogą także umożliwić uzyskanie solidnego punktu odniesienia po przekroczeniu granic eurocentrycznego myślenia. Wprowadzenie do dyskusji o polskim prawie karnym kategorii chińskiego aforyzmu może być pierwszym krokiem w tym kierunku.

i o prawie innych państw; to całokształt ocen dotyczących obowiązującego prawa oraz zachowań się ludzi z punktu widzenia ich zgodności lub niezgodności z prawem, legalności lub nielegalności; to wreszcie całokształt postulatów co do tego, jakie prawo powinno być, aby było w przekonaniu oceniających sprawiedliwe. Na świadomość prawną składają się zatem trzy elementy: znajomość prawa i jego zasad, ocena prawa i zachowań przez nie regulowanych oraz postawa wobec niego, a także postulaty co do tego, jakim prawo powinno być”. A. Łopatka, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1969, s. 212.

<sup>58</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1963, s. 221–222.

<sup>59</sup> Szerzej na temat znaczenia debaty jako metody prawniczej zob. T. Snarski, *O potrzebie debaty w nauce prawa, wśród prawników i o prawie – kilka uwag o dyskursywnej tożsamości prawa*, „Aequitas” 2014/2, s. 141–150; T. Snarski, *Debata Hart – Fuller...*, s. 33–48.

<sup>60</sup> K.R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, Warszawa 2002, s. 12.

### **The Wisdom of Chinese Aphorisms. A Few Remarks on the Philosophy of Criminal Law between Chinese and European Rudiments**

**Abstract:** The article is a study of the philosophy of law, devoted to the concept and significance of aphorisms in legal science as well as in legal education. The author introduces the concept of Chinese aphorisms (wisdoms, maxims, thoughts), confronting it with the role played by Latin maxims in law and legal culture. He also reviews selected Chinese aphorisms, comparing them with some contemporary basic ideas, concepts and principles of Polish criminal law. The author also advocates a wider use of Chinese aphorisms in discussions on contemporary views on the fundamental institutions of criminal law, treating them also a tool for broader reflection on the contents of paradigms, which perhaps even enables their reinterpretation.

**Keywords:** legal maxims, legal aphorisms, Chinese aphorisms, philosophy of criminal law, concepts of criminal law, ideas of criminal law, principles of criminal law

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Amato, S. (2015). Punishment in Crisis. In A. Incampo, W. Żelaniec (eds.), *Universality of Punishment*. Bari: Caccuci Editore.
- Cieslewicz, N., Sykuna, S. (2013). Prawo karne. In J. Zajadło (ed.), *Łacińska terminologia prawnicza*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Cieślak, M. (1994). *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dworkin, R. (1998). *Biorąc prawa poważnie* (T. Kowalski transl.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fuller, L.L. (1958). Positivism and Fidelity to Law – A Reply to Professor Hart. *Harvard Law Review* 71, 630-672.
- Fuller, L.L. (1978). *Moralność prawa*. J. Kurczewski (ed.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Gawroński, A. (2011). *Wizja i argumentacja w filozofii. Od lektury Homera do teorii metatekstu*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Grabowska, A. (2013). *Aksjologia prawa w Chinach – refleksje filozoficznoprawne*. *Gdańskie Studia Azji Wschodniej* 3, 97-111.
- Grzeškowiak, A. (2009). *Prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Jacoby, M. (2018). *Sztuka perswazji w starożytnych Chinach. Opowiastka alegoryczna w okresie walczących Państw (453-221 r. p. n. e.)*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Jullien, F. (2006). *Drogą okrężną i wprost do celu. Strategie sensu w Chinach i Grecji* (M. Falski transl.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kajdański, E. (2011). *Chiny. Leksykon* (2nd ed.). Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Kopania, Z., Szpotakowski, I. (2020). *Chinese Law Research Guide*. Łódź-Kraków: Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph.
- Kordela, M. (2012). *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*. Poznań:

Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Kość, A. (1998). *Prawo a etyka konfucjańska w historii myśli prawnej Chin*. Lublin: Pracownia Poligraficzna przy Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym w Lublinie.
- Księżopolski, W. (1993). *Mądrość Wschodu. Przysłowia, sentencje i maksymy chińskie*. Sopot: Oficyna Wydawnicza KOD.
- Łopatka, A. (1969). *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Maroń, G. (2011). *Zasady prawa. Pojmowanie i typologie a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*. Poznań: Ars Boni et Aequi.
- Morawski, L. (2014). *Podstawy filozofii prawa*. Toruń.
- Obarski, E. (2001). Zaciemnione i oświetlone zbocza tej samej góry. In *Lao Tsy, Roga. Tao te king* (M. Mostowicz-Zahorski transl.). Wrocław: Rękodzielnia Arhat.
- Popper, K.R. (2002). *Logika odkrycia naukowego* (U. Niklas trans.). Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Snarski, T. (2014). O potrzebie debaty w nauce prawa, wśród prawników i o prawie – kilka uwag o dyskursywnej tożsamości prawa. *Aequitas* 2, 141-150.
- Snarski, T. (2018). *Debata Hart – Fuller i jej znaczenie dla filozofii prawa*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Snarski, T. (2018). Po co prawu karnemu filozofia prawa? In M. Pająk, R. Zawłocki (eds.), *Prawo karne wobec konstytucji*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Snarski, T. (2020). *Wróblewski*. Sopot: Wydawnictwo Arche.
- Stępień, M. (2013). *Spór konfucjanistów z legistami. W kręgu chińskiej kultury prawnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Stępień, M. (2015). Konfucjańska teza o prymitywizmie aksjologicznym prawa. In M. Stępień, M. Dudek (eds.), *Aksjologiczny wymiar prawa*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

- Stępień, M. (2018). *Konstytucjonalizm konfucjański jako wyzwanie*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Szczepański, J. (1963). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szymczak, M. (ed.). (1978). *Słownik języka polskiego. Tom pierwszy A-K*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szymczak, M. (ed.). (1981). *Słownik języka polskiego. Tom trzeci R-Ż*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo naukowe.
- Tokarczyk, R. (2010). *Współczesne kultury prawne*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Warylewski, J. (2007). *Kara. Podstawy filozoficzne i historyczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Warylewski, J. (2010). Kierunki i szkoły w nauce prawa karnego. In A. Marek (ed.), *System prawa karnego. Tom 1. Zagadnienia ogólne*. Warszawa: C.H. Beck.
- Warylewski, J. (2016). Klondike czy złoto głupców wymiaru sprawiedliwości karnej? *Gdańskie Studia Prawnicze XXXV*, 445-463.
- Warylewski, J. (2020). *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Włodarski, J. (2001). *Chiny w oczach Polaków do XX wieku. Państwo-Społeczeństwo-Kultura*. Gdańsk: Wydawnictwo Marpress.
- Wojtczak, S., Witczak-Plisiecka, I., Augustyn, R. (2017). *Metafory konceptualne jako narzędzia rozumowania i poznania prawniczego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zajadło, J. (2019). *Minima Iuridica. Refleksje o pewnych (nie)oczywistościach prawniczych*. Sopot: Wydawnictwo Arche.
- Zalewski, W. (2006). *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?* Gdańsk: Wydawnictwo Arche.
- Zalewski, W. (2016). Sprawiedliwość „sprawiedliwości naprawczej”. *Gdańskie Studia Prawnicze XXXV*, 565-576.
- Zalewski, W. (2017). Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym



– w poszukiwaniu racjonalności. *Gdańskie Studia Prawnicze XXXVII*, 389-404.

Zeidler, K. (2010). Chińskie nauki o nauczaniu. In J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (eds.), *Chiny w oczach Polaków. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Chińską Republiką Ludową*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Zeidler, K. (2020). *Mądrość chińskich aforyzmów. O państwie, prawie, polityce i władzy*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.